

Imię i nazwisko _____

Dyktando (B)

Temperat__ra na dwo__e nie wskazywała na ry__łe ocieplenie. Jeszcze le__ał śnieg, ale mr__z już zel__ał. Nagle K__yś żwawo wybiegł na ośnie__ony pr__g i wr__cił zaraz z garścią śnieg__. W koryta__u zaw__ało jak w ulu, gdy __ultaj __enryk __ucił na stół śnie__kę. T__eba rozst__ygnać nale__ycie toczący się sp__r i p__yznać rację temu, kto mówi z rozsądkiem. Po si__dmej lekcji znu__ony wł__kł się do domu. Wyda__enia szkolne miały nieko__ystny wpływ na jego __umor. Na dodatek oskar__ony został o wyrycie o__ydnego napisu na d__wiach. Uwa__ał to podej__enie za __aniebne i rozwa__ał ró__ne możliwości re__abilitacji. Po kr__tkim wa__aniu nieg__eczny Je__y p__yznał się do za__utów . West__nął z ulgą, gdyż jego __onor został uratowany. Nie było obawy, że znów będzie w centrum zainteresowania. Zyskał p__yjaci__ł, a niep__yjaci__ł po__egnał.